

Sygn. akt **IC 857/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Szatkowska

Protokolant: Damian Szychta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017r.

sprawy z powództwa **B. D.**

przeciwko **(...) S.A. w M.**

o **zapłatę**

1. zasądza od (...) S.A. w M. na rzecz B. D. kwotę 67.300 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy trzysta złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 maja 2016r. do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych),
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od B. D. na rzecz (...) S.A. w M. kwotę 1.152 zł (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dwa złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nie obciąża B. D. obowiązkiem zwrotu wydatków Skarbowi Państwa- Sądowi Okręgowemu w Płocku;
6. nakazuje pobrać od (...) S.A. w M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 3.365 zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem części opłaty od pozwu i kwotę 326 zł (trzysta dwadzieścia sześć złotych) tytułem zwrotu wydatków.

IC 857/15

UZASADNIENIE

B. D. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w M. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 21 listopada 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015r. do dnia zapłaty oraz kwoty 350 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa; wskazał, iż jako ubezpieczyciel właściciela samochodu, kierowanego przez sprawcę wypadku, wypłacił powodce 31.700 zł tytułem zadośćuczynienia, 11.520 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i 680 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu łóżka rehabilitacyjnego. Podał, iż żądane zadośćuczynienie jest wygórowane. Zakwestionował, aby twierdzenia o kilkudniowych dolegliwościach bólowych brzucha z towarzyszącymi nudnościami i wymiotami, stanowiły skutek zdarzenia z 21 listopada 2014r. Podniósł, iż orzeczenie w wyroku karnym nawiązki na rzecz powódki doprowadziło do częściowej kompensacji doznanej przez nią krzywdy. Wskazał, iż za następstwo wypadku nie można uznać także prawostronnego wodonercza, stąd też nie może ponosić odpowiedzialności

odszkodowawczej w związku z tym schorzeniem. Odnośnie żądania odsetek podał, iż decyzję co do istoty sprawy wydał w dniu 16 marca 2015r., niezwłocznie po przeprowadzeniu niezbędnych czynności. Stąd też nie może być mowy o opóźnieniu przed tą datą. W ocenie pozwanego żądanie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie powinno być oddalone.

Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017r. powódka rozszerzyła powództwo odnośnie kwoty zadośćuczynienia do 220.000 zł; podała, iż zmiana powództwa wynika z faktu wskazania przez biegłego, iż skutki wypadku dla jej zdrowia są trwale i nie nastąpi poprawa stanu zdrowia, ponadto cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 350 zł w zakresie odszkodowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w rozszerzonej kwocie.

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 21 listopada 2014r. B. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem, nie zachował należytych środków ostrożności i na oznakowanym przejściu dla pieszych uderzył w pieszą, B. D., prawidłowo przechodzącą przejście dla pieszych, w wyniku czego B. D. doznała obrażeń ciała w postaci : złamania kompresyjnego trzonu Th12, złamania kości łonowej prawej, złamania kości kulszowej prawej, wieloodłamowego złamania bocznej kości krzyżowej prawej, złamania dwukostkowego otwartego stawu skokowego lewego, wieloodłamowego złamania 1/3 dalszej kości piszczelowej prawej ze złamaniem kości strzałkowej. Sąd Rejonowy w Płońsku w dniu 6 marca 2015r. w sprawie II K 14/15 skazał go za ten czyn na karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł, ponadto orzekł od oskarżonego na rzecz B. D. nawiazkę w kwocie 1.000 zł (v. wyrok Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 6 marca 2015r. w sprawie II K 14/15 k. 21-22, zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00 ;11:41 do 00:12:49).

B. D. została przewieziona do szpitala w P., przebywała tam na oddziale chirurgicznym do 1 grudnia 2014r. Zastosowano wówczas wobec niej otwarte nastawienie złamania dwukostkowego stawu skokowego lewego ze stabilizacją wewnętrzną systemem Hofer, zamkniętą repozycję złamania dalszej 1/3 kości piszczelowej prawej ze stabilizacją wewnętrzną płytą S. T. techniką MIPO. Rozpoznano u niej złamanie kompresyjne trzonu Th12, złamanie kości łonowej prawej, złamanie kości kulszowej prawej, wieloodłamowe złamanie bocznej kości krzyżowej prawej, złamanie dwukostkowego otwartego stawu skokowego lewego oraz uszkodzenie ATFL, wieloodłamowe złamania 1/3 dalszej kości piszczelowej prawej ze złamaniem kości strzałkowej powyżej więzozrostu. Zalecono : fotelowo- łóżkowy tryb życia, stabilizatory stawu skokowego, zmiany opatrunków, przyjmowanie leku C., ponadto skierowano powódkę do oddziału urazowo- ortopedycznego (v. karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 23, dokumentacja leczenia k. 237 - 248).

W chwili wypadku powódka nie czuła bólu, była przytomna, pamięta, że jakaś kobietą trzymała ją za rękę, że ktoś zadzwonił po karetkę pogotowia. W szpitalu przed operacją podano jej leki przeciwbólowe, nie czuła mocnego bólu. Po operacji ból nóg był silniejszy, obie nogi miała zabandażowane, przez cały pobyt w szpitalu musiała leżeć w łóżku, nie mogła wstawać nawet do toalety (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:12:49 do 00:15:45).

Po opuszczeniu szpitala powódka wynajęła 2 opiekunki, które zajmowały się nią od rana do wieczora, zajmowały się wszystkimi jej sprawami, powódka nie wstawała z łóżka. Opiekowały się powódką do czasu jej przyjęcia po raz drugi do szpitala, tj. do 14 stycznia 2015r. B. D. była załamana tym, że potrzebuje pomocy osób trzecich, bała się o swoją przyszłość, bała się, czy będzie mogła chodzić, mocno przeżywała swój stan, gdyż nie miała bliskiej osoby, która mogłaby się nią opiekować (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:15:45 do 00:18:44, zeznania świadka, I. P. k. 297, zeznania świadka, A. R. k. 297- 298).

W dniach 14 stycznia – 15 stycznia 2015r. B. D. przebywała na oddziale urazowo-ortopedycznym (...) szpitala w celu dalszego usprawnienia i kontroli radiologicznej postępów gojenia złamań. Przeprowadzono u niej RTG kręgosłupa, miednicy oraz kości podudzia prawego i lewego, przeprowadzono konsultację rehabilitacyjną, podano

leki. Stwierdzono gojenie bez przemieszczeń implantów, spionizowano powódkę i odesłano do dalszego usprawnienia w oddziale rehabilitacji (v. karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 24, dokumentacja leczenia k. 25-33, k. 249-252).

Następnie, od dnia 16 stycznia 2015r. do 20 lutego 2015r. powódka poddawana była rehabilitacji na oddziale rehabilitacyjnym tego szpitala, zastosowano : ćwiczenia czynne z oporem, ćwiczenia wspomagane, Mag, ćwiczenia izometryczne, pionizację, laser. Podczas pobytu w szpitalu korzystała z wózka inwalidzkiego, potem z balkonika i kul. Zalecono dalszą opiekę lekarza rodzinnego, kontrolę w poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej, wykonanie urografii, leczenie sanatoryjne , chodzenie o kulach (v. dokumnetacja leczenia k. 34-62, k. 253- 266, zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:16:44 do 00:20:12).

Po powrocie do domu z oddziału rehabilitacyjnego B. D. nadal korzystała z pomocy osób trzecich przy robieniu zakupów, pracach domowych, przez okres ok. 2 miesiące pomagała jej rodzina, znajomi sąsiedzi (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:18:44 do 00:21:32).

W czasie pobytu na oddziale rehabilitacji powódka doznała silnego bólu na wysokości nerki, lekarz stwierdził, iż nerka minimalnie się przemieszcza i stąd ten ból, nie potrafił powiedzieć, czy ma to związek z wypadkiem drogowym z 2014r. (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:22:43 do 00:24:45). W badaniu urografii nie stwierdzono u powódki złogów moczowodu, stwierdzono, iż zastój moczu spowodowany jest prawdopodobnie zwężeniem podmięcznikowym prawego moczowodu. Zalecono dalsze leczenie urologiczne (v. karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 63, dokumentacja leczenia k. 267- 271).

W dniu 25 marca 2015r. powódka poddała się badaniu scyntyfraficznego nerek z uwagi na podejrzenie zwężenia podmięcznikowego prawego moczowodu. Wykluczono wodonercze, ustalono, iż nerka pracuje wolniej. Za badanie zapłaciła 350 zł (v. wynik badania k. 64-68, dokumentacja leczenia k. 279- 283, rachunek za badanie k. 76).

Od 27 sierpnia 2015r. do 24 września 2015r. B. D. przebywała na leczeniu sanatoryjnym w C. z uwagi na uszkodzenia ciała, doznane w wypadku drogowym. Zastosowano zabiegi rehabilitacyjne, uzyskano poprawę sprawności ruchowej, lecz bez złagodzenia dolegliwości bólowych. W kwietniu 2016r. przeszła leczenie w sanatorium w U.. Obecnie dostała kolejne skierowanie na leczenie sanatoryjne, które odbędzie się w sierpniu 2017r. (v. karta informacyjna k. 142, zawiadomienie o skierowaniu na leczenie k. 366-367, zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 370 czas nagrania od 00:20:37 do 00:22:28).

Pismem z 29 grudnia 2014r. B. D. zwróciła się do pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 290.000 zł, zaliczki na koszt przyszłego leczenia w wysokości 20.000 zł, miesięcznej renty w kwocie 1.620 zł w związku z opieką oraz odszkodowania z tytułu zniszczonych w wypadku : odzieży, okularów, telefonu oraz odszkodowania z uwagi na poniesione koszty wynajmu łóżka rehabilitacyjnego (v. pismo z 29 grudnia 2014r. k. 71-73).

W odpowiedzi na powyższe pozwany zawiadomił, iż przyznał powódce bezsporną kwotę 15.000 zł, zaś po otrzymaniu dokumentacji z Sądu Rejonowego w Płońsku odnośnie przebiegu zdarzenia oraz mechanizmu powstania szkody i dokumentacji leczenia powódki, powróci do sprawy, nie wykluczył negocjacji ugodowych (v. pismo pozwanego z 28 stycznia 2015r. k. 74). Następnie w dniu 16 marca 2015r. pozwany poinformował, iż przyznał powódce świadczenie w łącznej kwocie 43.900 zł, w tym : 31.700 zł zadośćuczynienia, 11.520 zł kosztów opieki, 680 zł kosztów wynajmu łóżka rehabilitacyjnego (v. pismo pozwanego z 16 marca 2015r. k. 75, dokumentacja postępowania likwidacyjnego k. 160-236).

Do dzisiaj powódka czuje bóle nogi, kręgosłupa, bóle czuje codziennie, przy chodzeniu, staniu, musi odpoczywać po każdym wysiłku, zdarza się, że nogi jej puchną ma obrzęki nóg. Bierze lekki przeciwbólowe, leki przyspieszające zrost kości. Na skutek wypadku jest „uziemiona”, przemieszcza się w okolicach domu, nie może pokonywać większych odległości, nadal chodzi o kulach, gdyż boli ją noga. Musiała zrezygnować z wypraw do lasu, z jazdy na rowerze, jest mniej aktywna. Do 15 maja 2016r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, otrzymywała zasiłek rehabilitacyjny w wysokości 100% pensji. Na skutek wypadku powódka była całkowicie niezdolna do pracy od dnia wypadku, tj. od

listopada 2014r. do 15 maja 2016r. Od 16 maja 2016r. mogła podjąć pracę na poprzednio zajmowanym stanowisku. Obecnie samodzielnie radzi sobie w sprawach codziennego życia, pomaga jej bratanica w drobnych sprawach (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 150 czas nagrania od 00:28:55 do 00:35:06, protokół rozprawy k. 370 czas nagrania od 00:24:29 do 00:37:38, dokumnetacja leczenia k. 315-316, opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 345, decyzja ZUS z dnia 1 lipca 2015r. k. 141, dokumnetacja leczenia powódki k. 315-316).

Przed wypadkiem powódka cierpiała na dyskopatię odcinka szyjnego kręgosłupa, przeszła rehabilitację ok. 2010r. (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 150 czas nagrania od 00:43:07 do 00:46:42).

B. D. nadal pracuje w (...) spółce z o.o. sp. komandytowej w P. jako pracownik księgowości, zarabia netto ponad 3.000 zł miesięcznie (v. zaświadczenie o zatrudnieniu k. 77). Jest osobą samotną, panną, nie ma dzieci, jej rodzice nie żyją, ma rodzeństwo. Pozostaje nadal pod opieką lekarza rehabilitanta, przechodzi rehabilitację (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 150 czas nagrania od 00:38:04 do 00:39:10, protokół rozprawy k. 370 czas nagrania od 00:20:37 do 00:24:17).

Po wypadku sprawca nie kontaktował się z powódką, nie udzielił jej żadnej pomocy, przekazał nawiązkę, zasądzoną przez sąd w kwocie 1.000 zł (v. zeznania powódki, B. D. protokół rozprawy k. 150 czas nagrania od 00:35:56 do 00:36:54).

Na skutek wypadku B. D. doznała uszkodzeń ciała w postaci :

- złamania kompresyjnego trzonu Th12,
- złamania kości łonowej prawej,
- złamania kości kulszowej prawej,
- wieloodłamowego złamania masy bocznej kości krzyżowej prawej,
- złamania dwukostkowego otwartego od strony strzałkowej ze
zwichnięciem stawu skokowego lewego z uszkodzeniem więzadła
strzałkowo-skokowego przedniego,
- wieloodłamowego złamania dalszej 1/3 kości piszczelowej prawej
ze złamaniem kości strzałkowej prawej powyżej więzozrostu

(v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 342).

Uszkodzenia ciała w postaci następstw złamania kompresyjnego trzonu Th12, złamania kości miednicy, wieloodłamowego złamania dalszej 1/3 kości piszczelowej prawej ze złamaniem kości strzałkowej prawej, a także złamania dwukostkowego otwartego od strony strzałkowej ze zwichnięciem stawu skokowego lewego z uszkodzeniem więzadła strzałkowo-skokowego przedniego są to skutki trwałe (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 342).

Proces leczenia powódki został zakończony, nie wymaga ona leczenia specjalistycznego, poza kontynuacją wyuczonych ćwiczeń w warunkach domowych korzystania raz do roku z leczenia sanatoryjnego przez okres dwóch lat (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 342).

Od 1 grudnia 2014r. przez 3 miesiące B. D. wymagała opieki innych osób w wymiarze 8 godzin na dobę. Po opuszczeniu oddziału rehabilitacji, tj. od 20 lutego 2015r. przez okres 1 miesiąca wymagała pomocy w wymiarze 6

godzin na dobę, przez okres kolejnych 4 miesięcy w wymiarze 4 godzin na dobę, przez okres 1 miesiąca 2 godzin na dobę. Wymagała pomocy przy robieniu zakupów, wykonywaniu domowych porządków, przygotowywaniu posiłków, praniu. Od sierpnia 2015r. powódka była na tyle samodzielna, że przy pomocy jednej kuli chodziła i radziła sobie z czynnościami życia codziennego (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 343- 344).

Z uwagi na skutki wypadku powódka 6 krotnie przeszła rehabilitację, w tym dwukrotnie rehabilitację w sanatorium. Wskazane są pobyty sanatoryjne raz w roku przez kolejne dwa lata w celu utrzymania uzyskanej sprawności, celowe jest kontynuowanie usprawniania w warunkach domowych (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 344).

W przyszłości stan zdrowia powódki nie ulegnie poprawie, obecny stan zdrowia jest utrwalony. Z biegiem czasu z powodu doznanych złamań mogą następować szybsze narastanie zmian zwyrodnieniowo- zniekształcających uszkodzonych okolic ciała i stawów (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 344).

Zmiany chorobowe kręgosłupa odcinka lędźwiowego, na jakie cierpiała powódka przed wypadkiem, mogą powodować okresowe dolegliwości bólowe tego odcinka (v. opinia biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 345).

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie zeznań powódki, B. D. (protokół rozprawy k. 149 czas nagrania od 00:11:24 do 00:46:42), zeznań świadków: I. P. (k. 297), A. R. (k. 297-298), dokumentów w postaci: wyroku Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 6 marca 2015r. w sprawie II K 14/15 (k. 21-22), kart informacyjnych leczenia szpitalnego (k. 23, k. 24), dokumentacji leczenia (k. 25-33, k. 34-62, k. 63, k. 238-283, k. 315- 316), wyniku badania (k. 64-68), karty informacyjnej leczenia sanatoryjnego (k. 142), pisma powódki z 29 grudnia 2014r. (k. 71-73), rachunku za badanie (k. 76), pism pozwanego z 28 stycznia 2015r. i z 16 marca 2015r. (k. 74, k. 75), dokumentacji postępowania likwidacyjnego (k. 160-236), zaświadczenia o zatrudnieniu powódki (k. 77), decyzji ZUS z dnia 1 lipca 2015r. (k. 141), zawiadomienia o skierowaniu na leczenie (k. 366-367), a także w oparciu o opinię biegłego z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej, J. S. k. 324- 346).

Sąd oddalił wniosek powódki o uzupełnienie opinii biegłego, bowiem procentowe określenie uszczerbku na zdrowiu powódki nie jest konieczne dla ustalenia skutków wypadku dla zdrowia powódki i oceny rozmiaru bólu i cierpienia, jakich doznała ona w związku z wypadkiem.

Dowód z przesłuchania stron ograniczono do przesłuchania powódki, uznając, iż przedstawiciel pozwanego nie ma informacji na temat przebiegu wypadku i jego skutków dla powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Art. 436 kc w zw. z art. 435 kc przewiduje, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że szkoda wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 kc w zw. z art. 444 kc), zaś naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 kc). Odpowiedzialność ubezpieczyciela za sprawcę zdarzenia wynika z art. 822 kc.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 21 listopada 2014r.; sporny był jedynie rodzaj i wysokość szkody, jakiej doznała powódka w wyniku tego zdarzenia.

Niewątpliwie jest, iż w skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała poważnych uszkodzeń ciała; złamania kompresyjnego trzonu Th12, złamania kości łonowej prawej, złamania kości kulszowej prawej,

wieloodłamowego złamania masy bocznej kości krzyżowej prawej, złamania dwukostkowego otwartego od strony strzałkowej ze zwichnięciem stawu skokowego lewego z uszkodzeniem więzadła strzałkowo-skokowego przedniego, wieloodłamowego złamania dalszej 1/3 kości piszczelowej prawej ze złamaniem kości strzałkowej prawej powyżej więzozrostu. Większość tych uszkodzeń ma charakter trwały, a stan zdrowia powódki nie ulegnie już poprawie w przyszłości, a zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa mogą następować szybciej. Leczenie trwało ponad półtora roku, związane było z koniecznością dwukrotnego pobytu powódki w szpitalu, koniecznością poddania się operacji, odbycia kilkakrotnie rehabilitacji. W trakcie pobytu w szpitalu nie mogła wstawać z łóżka, nawet do toalety. Po opuszczeniu szpitala przez ponad miesiąc była całkowicie niesamodzielna, uzależniona od pomocy osób trzecich. Przez długi czas poruszała się o kuli. Nadal pozostaje pod opieką lekarza rehabilitacji, wymaga corocznej rehabilitacji w warunkach sanatoryjnych. Nadal odczuwa bóle nogi, kręgosłupa, bierze leki przeciwbólowe. Nie powróciła do sprawności ruchowej sprzed wypadku; jest mniej aktywna, nie pokonuje dłuższych odległości, nie jeździ na rowerze, nie robi wycieczek do lasu, musi więcej odpoczywać, czuje się „uziemiona”. Krótco po wypadku była załamana, bała się o swoją przyszłość, o to, czy będzie mogła chodzić, kto się nią będzie opiekował.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą tym, że wypadek wywołał u powódki ból i cierpienie, spowodował poważne zmiany w jej życiu, dlatego też kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, by zrekompensować jej doznaną krzywdę. W ocenie Sądu taką adekwatną kwotą jest kwota 100.000 zł. Kwota ta uwzględnia wszystkie wskazane wyżej okoliczności i pozwoli złagodzić skutki, jakie dla zdrowia i życia powódki wywołał wypadek drogowy, ułatwi jej z pewnością pokonywanie problemów nowej sytuacji życiowej. Nie można jednak pomijać okoliczności, iż już przed wypadkiem B. D. cierpiała na dolegliwości, związane z chorobą kręgosłupa, więc obecny stan kręgosłupa i bóle, jakie powoduje jego schorzenie, nie są w całości związane ze skutkami wypadku.

Zatem, po odliczeniu kwoty, wypłaconej już przez pozwanego, tj. 31.700 zł oraz nawiazki, zasądzonej przez sąd karny w wysokości 1.000 zł, należało zasądzić tytułem zadośćuczynienia 67.300. W wyższej kwocie żądanie powódki uznano za wygórowane.

W zakresie kwestii przeniesienia portfela ubezpieczeń, zważyć należy, iż: po pierwsze, informacja na ten temat zgłoszona została po zamknięciu rozprawy, zatem zgodnie z treścią art. 316 kpc nie może zostać uwzględniona przy wydaniu wyroku, po drugie, pozwany nie wykazał, by rzeczywiście nastąpiło przeniesienia portfela ubezpieczeń, załączył jedynie kopię gazety, która nie stanowi dowodu, że umowa taka została zawarta. Z tych też przyczyn, sąd nie badał kwestii przeniesienia portfela ubezpieczeń w kontekście roszczenia powódki.

W zakresie cofniętego powództwa umorzono postępowanie na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 kpc, uznając, iż czynność ta nie jest sprzeczna z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego, nie zmierza także do obejścia prawa.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (...), który stanowi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie; a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

B. D. zgłosiła pozwanemu swoje pierwotne żądanie w zakresie zadośćuczynienia, tj. w kwocie 100.000 zł, pismem z grudnia 2014r., natomiast rozszerzone roszczenie, tj. o dodatkową kwotę 120.000 zł zadośćuczynienia, na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017r. W grudniu 2014r. leczenie powódki nie było jeszcze zakończone; do 20 lutego 2015r. przebywała w szpitalu, później przeszła kolejne rehabilitacje, do 15 maja 2016r. była niezdolna do pracy. W dacie zatem pierwszego wezwania do zapłaty nie był znany ani stan zdrowia powódki, ani też rozmiar i zakres cierpień i bólu, jakie spowodował wypadek. Dlatego też przyjęto, iż w dniu 16 maja 2016r., tj. w dniu, kiedy powódka mogła powrócić już

do pracy, znane były już wszelkie skutki wypadku dla życia i zdrowia B. D. i można było wówczas ocenić zasadność jej roszczeń. W tym dniu pozwany winien więc wypłacić powódce stosowne zadośćuczynienie. Od dnia następnego pozostaje on zatem w opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając. Powódka żądała kwoty 220.350 zł, zasądzono na jej rzecz 67.300 zł, wygrała więc w 30%, przegrała w 70%. Poniósła koszty procesu w wysokości 4.600 zł (3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika + 1.000 zł opłata od pozwu i wydatki na opinię biegłego), należy jej się więc od pozwanego zwrot kosztów w kwocie 1.380 zł (4.600 zł x 30%). Pozwany poniósł koszty w kwocie 3.617 zł (3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika + 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa), należne mu od powódki koszty wynoszą zatem 2.532 zł (3.617 zł x 70%). Różnica kosztów na rzecz pozwanego wynosi 1.152 zł (2.532 zł - 1.380 zł). W zakresie wydatków, wynoszących 1.087,37 zł (24,46 zł wydatki na koszt kopii dokumentacji medycznej + 1.062,91 zł koszt opinii biegłego), sąd obciążył nimi pozwanego proporcjonalnie do wyniku procesu (1.087,37 zł x 30%). Pozwanego obciążono także opłatą od pozwu w zakresie uwzględnionej części powództwa. Na podstawie art. 102 kpc odstąpiono od obciążenia powódki częścią wydatków, uznając, iż ustalenie należnej jej kwoty zadośćuczynienia zależało od uznania sądu.

z/ doręczyć peł. powódki odpis wyroku wraz z uzasadnieniem.